

**Czyta: #TataMariusz**



# Agnieszka Frączek

## Zając

Wszelkie kopiowanie i rozpowszechnianie utworów w jakiegokolwiek formie bez zgody autora będzie rodziło skutki prawne na podstawie ustawy z dn. 4 lutego 1994 r. o Prawie autorskim i prawach pokrewnych.



**Czyta:**  
**#TataMariusz**

Po bazarku zając kica.  
Rzodkieweczką się zachwyca,  
seler chwali, groch podziwia,  
nad brukselką się roztkliwia.

Zgrabnie skacze wśród straganów,  
chwilkę wącha korzeń chrzanu,  
przy marchewkach długo drepce,  
lecz niczego kupić nie chce.

U sprzedawców poruszenie!  
Ten się kłania uniżenie,  
tamten woła do klienta:  
- Kalarepka! Świeżo ścięta!  
- Niech pan kupi mój szczypiorek!  
- Może kartofelków worek?

Bób? Por? Dynie? Lub rzeżuchę?

Zając drapie się za uchem...  
- Por? Dziękuję... - odpowiada.  
- Bób? To raczej nie wypada...  
Szukam czegoś wytwornego  
na prezencik dla krewnego

Wreszcie kupił... stos kapusty.  
Prezent drogi, ale z gustem!

